Szkolni wolontariusze w akcji „Szlachetna Paczka”

Jak co roku wolontariusze Zespołu Szkół Społecznych Fundacji Edukacji „Fabryczna 10” pracują na rzecz akcji „Szlachetna paczka”. A uczniowie, pracownicy szkoły i rodzice przygotowują paczkę dla potrzebującej rodziny z Czeczenii.

„Szlachetna Paczka” to wyjątkowa pomoc, skierowana do rodzin, które w wyniku choroby lub innych zdarzeń losowych znalazły się w szczególnie trudnej sytuacji. To do nich docierają wolontariusze - poznają ich historię, sytuację i potrzeby, a potem kontaktują się z darczyńcami i koordynują przekazanie paczek rodzinie. I choć pandemia ogranicza ich działania – robią, co w ich mocy, by pomóc

- Szlachetna Paczka jest dla mnie czymś́, co kształtuje moje spojrzenie na świat, a także mnie, jako człowieka - mówi Julia Hermanowicz, licealistka i wolontariuszka. – Wcześniej nie zdawałam sobie sprawy, jak wiele trudności może spotkać́ jedną osobę̨ w ciągu całego życia, jak wiele rodzin potrzebuje pomocy, szczególnie w obecnej sytuacji.

Wolontariuszki z Fabrycznej dotarły do rodziny pani Lidii z Czeczenii. Kobieta mieszka w Polsce wraz z trójka kilkunastoletnich dzieci – Aleksandrem, Izą i najmłodszą Marią. Iza jest niepełnosprawna, ma opóźnienie umysłowe, nie jest w pełni samodzielna i wymaga opieki. Mimo to uchodźcom udało im się pokonać wiele trudności, wiedli w Polsce spokojne życie, ciesząc się, że są razem. Dzieci chodziły do szkoły, a pani Lidia, która świetnie gotuje, pracowała, jako kucharka. Ale pandemia i zamknięcie restauracji sprawiły, że dochody rodziny drastycznie spadły – teraz wynoszą niecałe 500 zł na osobę. Za takie pieniądze nie sposób wyżyć, nie mówiąc o zaspokojeniu jakichkolwiek innych potrzeb. Szkolna społeczność postanowiła pomóc rodzinie. I to kompleksowo. Młodzieży udało się zebrać potrzebne na ten cel środki, a nawet kupić prezenty-niespodzianki. Wśród podarunków – znalazł się laptop, niezbędny do nauki zdalnej, drukarka, a także ubrania, pościel, środki czystości, kosmetyki i żywność.

- Fakt, że mogę sprawić, iż ktoś poczuje się szczęśliwszy motywuje mnie najbardziej – mówi wolontariuszka Maria Pańkowska. - To jest niesamowite, że - poświęcając jedynie czas i energię - możemy zmieniać́ życie innych na lepsze. „Szlachetna paczka” to naprawdę̨ rzeczywista i namacalna pomoc, a jej widoczne efekty są̨ bardzo krzepiące, również dla nas.

W najbliższy weekend, zwany Weekendem Cudów do pani Lidii i jej dzieci trafi w sumie kilkanaście paczek.

- Jestem pod wrażeniem determinacji moich wolontariuszek, a widząc ich zaangażowanie, mimo ograniczeń spowodowanych pandemią, mogę je tylko wspierać – mówi Ewa Tyburczy, opiekunka szkolnego koła wolontariatu. – W akcję zbierania pieniędzy i rzeczy, potrzebnych rodzinie zaangażowała się nie tylko cała społeczność szkoły – uczniowie, nauczyciele i pracownicy. Na szczególne uznanie zasługuje też ofiarność i organizacyjne wsparcie ze strony rodziców, zwłaszcza młodszych klas. Wszystkim w imieniu pani Lidii i jej dzieci – bardzo dziękuję.